Sygn. akt: I C 126/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jakub Drzastwa
Protokolant:	Małgorzata Drelich

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2015 r. w Bielsku-Białej

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powódki J. P. kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2015 do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. koszty procesu wzajemnie znosi między stronami.

Sędzia

Sygn. akt IC 126/15

UZASADNIENIE

Pozwem dat. 27.02.2015r. J. P. wniosła przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę kwoty 80 000zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dn. 05.02.2015r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podała, że w dn. 18.05.2005r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, spowodowany przez sprawcę ubezpieczonego u pozwanego, w wyniku którego śmieć poniosła matka powódki.

Powódka wstąpiła do ubezpieczyciela o wypłatę kwoty 100 000zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dn. 04.02.2015r. przyznał świadczenie w wys. 20 000zł.

Jest to kwota zbyt niska, albowiem powódkę z matką łączyła więź niezwykle silna; powódka na skutek śmierci matki doznała głębokiego wstrząsu emocjonalnego, którego skutki odczuwa do dziś. Spędzały ze sobą wiele czasu; matka była dla niej autorytetem, zapewniała poczucie stabilności.

W odpowiedzi na pozew dat. 24.03.2015r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał, że tytułem zadośćuczynienia przyznał powódce kwotę 20 000zł.

Podał, że w dacie wypadku nie obowiązywał art. 446§4 kc, a nawet gdyby nie uznać tegoż argumentu, to w chwili śmierci matki, powódka z nią nie mieszkała, miała własną rodzinę, co wpływa na zmniejszenie należnego świadczenia. Nadto, u powódki po śmierci matki zdiagnozowano raka piersi i być może swoje negatywne z tym związane uczucia, powódka błędnie przypisuje stresowi i żałobie po śmieci matki. Powódka nie wykazała, b po śmierci matki korzystała z pomocy psychologicznej.

Sąd ustalił co następuje:

Matka powódki – G. G. uległa w dn. 18.05.2005r. wypadkowi komunikacyjnemu, spowodowanemu przez W. B., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Sprawca wypadku został skazany na karę czterech lat pozbawienia wolności.

Powódka miała już wówczas swoją rodzinę. Miała niepełnoletniego syna. Była wdową – w 2003r. jej chorujący na schizofrenię mąż, powiesił się. Powódka mieszkała wówczas w odległym o kilka kilometrów od C. P.. Wcześniej bywało, że w obawie przed agresywnym mężem, uciekała wraz z dzieckiem do matki, mieszkającej w C..

Po śmierci męża, powódka z kilkunastoletnim synem przeniosła się do matki i mieszkali razem do chwili wypadku. Powódka pracowała jako salowa w Szpitalu (...) w C..

Mogła liczyć na pomoc i wsparcie matki. W jej ocenie G. G. była osobą bardzo łagodną, rodzinną, w której miała oparcie; były ze sobą bardzo zżyte.

Wcześniej zmarł ojciec powódki i jej siostra.

W chwili śmierci matka powódki miała 63 lata, była emerytką, osobą zdrową i sprawną.

Powódka miała wówczas 39 lat.

O wypadku powódka dowiedziała się od brata; ta wiadomość była dla niej szokująca.

W 2006r. u powódki wykryto chorobę nowotworową. Miała przyznaną rentę, która pobierała do 2008r. Ze Szpitala została zwolniona i już później nie miała stałego zatrudnienia.

Od tego czasu utrzymuje się z prac dorywczych; pomaga jej finansowo syn. Pracując u ogrodnika zarabia kilkaset złotych na miesiąc; przebywający i pracujący w N. syn przesyła jej 800 – 1000zł miesięcznie i płaci za rachunki.

Powódka mieszka sama w domu rodzinnym.

Czuje się samotna, tęskni za zmarła matką, często ją wspomina, ma jej zdjęcia, pamiątki.

To uczucie potęgowane jest dodatkowo tą okolicznością, że wypadek miała miejsce nieopodal domu powódki, która idąc do sklepu przechodzi koło tego miejsca, gdzie jest postawiony krzyż.

Śmierć matki była dla niej wstrząsającym przeżyciem. Była przygnębiona, płakała. Jednak nie doszło do zaburzeń adaptacyjnych ani emocjonalnych pod postacią depresji.

Okres żałoby nie wpłynął w istotny negatywny sposób na jej funkcjonowanie w podstawowych obszarach życia.

Przeżywanie śmierci matki, żałoba - mieściły się w normalnych ramach i nie były na tyle nasilone, by zakłócić jej funkcjonowanie.

Żałoba miała przebieg typowy i niepowikłany.

Powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychiatrycznym.

Po śmierci matki powódka nie leczyła się psychiatrycznie ani nie brała udziału w psychoterapii. Takiej konieczności nie było.

Zdiagnozowanie i leczenie choroby onkologicznej spowodowało przesunięcie uwagi na własne problemy natury zdrowotnej i nie miało wpływu istotnego na przeżywanie żałoby po stracie matki, która to żałoba dobiegła kresu, a powódka skupiła się na leczeniu i trosce o własne zdrowie.

Obecnie, odnosząc się do śmierci matki nie uruchamia emocji; nie wykazuje objawów psychotycznych, depresyjnych.

Poziom sprawności funkcji poznawczych jest w normie; jest prawidłowo zorientowana auto- i allopsychicznie.

Pismem dat. 30.12.2014r. pełnomocnik powódki zwrócił się do pozwanego Towarzystwa o wypłacenie kwot 100 000zł tytułem zadośćuczynienia.

Pismem dat. 04.02.2015r. pozwane Towarzystwo zawiadomiło o przyznaniu zadośćuczynienia w wys. 20 000zł. Kwota powyższa została powódce wypłacona.

(dowody: zeznania świadków: S. H. k.45v., J. S. k.46, przesłuchanie powódki k.46, opinia biegłych k.59-63, akta szkodowe: akt zgonu G. G., odpisy wyroku Sądu Rejonowego w Cieszynie i Sądu kręgowego w Bielsku-Białej, pismo pełnomocnika powódki dat. 30.12.2014r., pismo pozwanego dat. 04.02.2015r.,

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z utrwaloną już obecnie judykaturą, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (wejście w życie art. 446 § 4 k.c.).

Osoba dochodząca roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. jest bezpośrednio poszkodowana i musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego. Jeden czyn niedozwolony może wyrządzać różne szkody u różnych osób; w tym przypadku krzywdą uczynioną zmarłemu jest pozbawienie go życia, natomiast krzywdą wyrządzoną jego bliskim jest naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej, szczególnie silnej w relacjach rodzinnych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wskazuje się, że dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądania zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11), prawo do życia w rodzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11), prawo do życia rodzinnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie - jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10), szczególna więź rodziców z dzieckiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10), a także prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07).

Odnośnie wysokości zadośćuczynienia należy wskazać, że złożoność problematyki zaspokajania szkody w sferze niemajątkowej, trudnej do ustalenia i oszacowania, spowodowała, że ustawodawca wprowadził szczególne rozwiązanie zapewniające sądom orzekającym swobodę decyzyjną (tzw. prawo sędziowskie).

Pojęcie "odpowiednia suma pieniężna tytułem zadośćuczynienia", było zawarte wcześniej w art. 445 § 1 k.c., stąd mimo odrębności rodzajowych i normatywnych konstrukcji, dotychczasowa jego wykładnia przez judykaturę i doktrynę prawniczą w znaczącym zakresie zachowała aktualność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2013r., IV CSK 87/13, nie publ.).

Oznacza ono wymóg indywidualizowania sytuacji pokrzywdzonego z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy oraz odniesieniem się do okoliczności obiektywnych.

Nie ulega wątpliwości, że krzywda moralna, którą zadośćuczynienie ma rekompensować, jest niewymierna i niemożliwa do precyzyjnego wyliczenia, gdyż w znacznej mierze dotyczy subiektywnych odczuć i przeżyć psychicznych, fizycznych i moralnych.

Orzecznictwo sądowe wypracowało przesłanki ocen, które powinny być rozważane w okolicznościach konkretnej sprawy.

Powszechnie akceptuje się jako elementy ocenne, uwzględniane przy szacowaniu krzywdy jej rodzaj, charakter, czas trwania, intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość, stopień zawinienia sprawcy.

Przyjmuje się w szczególności, że oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba brać pod uwagę stopień tych cierpień, zmianę sytuacji osobistej i życiowej, poczucie osamotnienia, wstrząs, osłabienie energii życiowej, nieodwracalność następstw, szanse odbudowania sobie życia, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, Nr 9, poz. 145, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, Nr 10, poz. 168, z dnia 4 czerwca 1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, Nr 2, poz. 37, z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, Nr 6, poz. 107, z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, Nr 5, poz. 81, z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, nie publ., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, nie publ., z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, niepubl., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, Nr 2, poz. 40, z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, nie publ., z dnia 9 listopada 2007 r. V CSK 245/07, nie publ., z dnia 28 maja 2008 r., II CSK 78/08, nie publ., z dnia 10 maja 2012 r., IV CS 416/11, nie publ., z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014r., sygn. akt IV CSK 631/13, LEX nr 1511144)

Suma zadośćuczynienia musi odpowiadać panującym stosunkom społecznym, warunkom środowiskowym, z jednej strony musi stanowić pewną rekompensatę związaną ze strata osoby najbliższej, a z drugiej nie może źródła dochodu – ma jedynie służyć możliwości zniwelowania cierpień psychicznych i fizycznych powstałych po śmierci członka rodziny.

Przechodząc do okoliczności przedmiotowej sprawy – przeprowadzone postępowanie dowodowe uzasadniło – w ocenie Sądu – zasądzenie kwoty 25 000zł z ustawowymi odsetkami od dn. 05.02.2015r do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie powództwo oddalono jako nieuzasadnione.

Zważywszy na całość okoliczności sprawy, zdaniem Sądu, powodowi należy się zadośćuczynienie w łącznej wysokości 45 000zł (uwzględniwszy kwotę 20 000zł wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego).

Podejmując rozstrzygniecie, Sąd miał na uwadze, że w chwili śmierci powódka była osobą dorosłą, miała 39 lat. Sporo wcześniej założyła własną rodzinę – jej małżeństwo nie było jednak udane; mąż schizofrenik bywał agresywny, chroniąc siebie i dziecko przed nim uciekała do matki. Po jego śmierci, która nastąpiła w 2003r. wraz z kilkunastoletnim synem przeprowadziła się do matki, która już była na emeryturze i która pomagała córce.

Obie były ze sobą związane emocjonalnie, żyły w zgodzie.

Nagła śmierć matki była dla niej niewątpliwie szokiem, jaki zwykle towarzyszy tego rodzaju tragicznemu zdarzeniu, jednak powódka była już człowiekiem dorosłym i życiowo doświadczonym, co z pewnością ułatwiło w pewnej mierze uporanie się ze ujemnymi skutkami śmierci osoby bliskiej.

Jak wynika z opinii biegłych, okres żałoby nie wpłynął w istotny negatywny sposób na jej funkcjonowanie w podstawowych obszarach życia; jej przebiegłby typowy i niepowikłany.

Przeżywanie śmierci matki, żałoba - mieściły się w normalnych ramach i nie były na tyle nasilone, by zakłócić jej funkcjonowanie. Powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychiatrycznym.

Po śmierci matki powódka nie leczyła się psychiatrycznie ani nie brała udziału w psychoterapii. Takiej konieczności nie było.

Rok po śmierci matki u powódki zdiagnozowano chorobę nowotworową, co spowodowało przesunięcie uwagi na własne problemy natury zdrowotnej i nie miało wpływu istotnego na przeżywanie żałoby po stracie matki, która to żałoba dobiegła kresu, a powódka skupiła się na leczeniu i trosce o własne zdrowie.

Obecnie, powódka odnosząc się do śmierci matki nie uruchamia emocji; nie wykazuje objawów psychotycznych, depresyjnych.

Mieszka sama, utrzymuje się z racy dorywczej, finansowo plama jej regularnie syn.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że zadośćuczynienie w łącznej wysokości 45 000zł spełnia swoją rolę, zaś żądanie przekraczające tą kwotę jest nieadekwatne i prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia, stąd też powództwo w części przekraczającej 25 000zł oddalono.

Odsetki zasądzono do dn. 05.02.2015r, a więc od dnia następnego po decyzji pozwanego likwidującego szkodę poprzez przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 20 000zł; od tego czasu pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. W judykaturze przyjmuje się, że orzeczenie sądowe zapadłe w sprawie takiej jak niniejsza tj. o zadośćuczynienie, nie ma charakteru konstytutywnego, albowiem źródłem zobowiązania jest czyn niedozwolony, stąd nie zasądzono odsetek od dnia wyroku – jak argumentował pozwany,.

Na podstawie art. 100 zd.1 kpc koszty wzajemnie zniesiono. Powódka przegrała proces w 69%, zaś koszty poniosła w 65% (ogółem wyniosły kwotę 11 734zł, z czego na powódkę przypadło 7 617zł.).

Sędzia: